

Sygn. akt I ACz 277/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Anna Gawelko

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. B. (1), A. B. (2) i M. B.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 3 marca 2014 r., sygn. akt I C 94/14

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zwolnił powodów częściowo od opłaty sądowej od pozwu, tj. powódkę A. B. (1) i powoda A. B. (2) - ponad kwotę 2.000 zł, a powoda M. B. – ponad kwotę 1.000 zł, natomiast w pozostałym zakresie ich wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powodowie zamieszkują wspólnie w domu o pow. 100 m², położonym na działce o pow. 9 arów. Jedynym źródłem utrzymania rodziny jest wynagrodzenie za pracę powoda A. B. (2) w wysokości ok. 3.000 zł miesięcznie, bowiem powódka i dorosły syn M. B. (27 lat) są bezrobotni. Wydatki na utrzymanie rodziny powodowie wyliczyli na kwotę 2.810 zł miesięcznie.

Ponadto Sąd ustalił, że w postępowaniu likwidacyjnym powodowie otrzymali od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty: A. B. (1) i A. B. (2) - po 15.000 zł, zaś M. B. - 7.500 zł.

W ocenie Sądu w opisaney sytuacji powodowie są w stanie ponieść część kosztów sądowych w sprawie.

Od powyższego postanowienia powodowie wnieśli zażalenie, w którym domagali się jego zmiany poprzez zwolnienie ich od kosztów sądowych w całości. Wskazując na naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.) twierdzili, że uiszczenie części kosztów ustalonej przez Sąd Okręgowy przekracza ich możliwości. Stan psychiczny powódki po śmierci syna nie pozwala jej na podjęcie pracy. Z kolei powód M. B. bezskutecznie poszukuje zatrudnienia. Wyjaśnili, że należności wypłacone przez pozwanego na bieżąco przeznaczają na utrzymanie domu i rodziny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Podejmując decyzję o dochodzeniu przed sądem wysokich roszczeń powodowie powinni liczyć się z odpowiednio wysokimi kosztami z tym związanymi, albowiem odpłatność wymiaru sprawiedliwości jest w Polsce zasadą, a wysokość opłat sądowych jest w tym wypadku uzależniona od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie. Również przeprowadzenie wnioskowanych w pozwie dowodów z opinii biegłych wiąże się z wydatkami, na które powodowie powinni przynajmniej częściowo się przygotować.

Nie ma wątpliwości co do tego, że powodowie otrzymali od pozwanego ubezpieczyciela środki, z których są w stanie opłacić część kosztów sądowych, od której Sąd Okręgowy ich nie zwolnił. Decydując o przeznaczeniu tych środków na inne własne cele nie mogą zasadnie oczekiwać, że koszty sądowe pokryją za nich inni obywatele, bo do tego w istocie sprowadza się zwolnienie od kosztów sądowych. Koszty sądowe nie mogą być traktowane jako wydatki drugorzędne, ponoszone wyłącznie po zaspokojeniu innych potrzeb zobowiązanego.

Pomimo podnoszonych trudności sytuacja finansowa powodów jest stabilna, mają zapewnione warunki mieszkaniowe (własny dom) i stały dochód z wynagrodzenia za pracę powoda A. B. (2), z którego są w stanie pokryć bieżące wydatki związane z utrzymaniem domu i rodziny. Nie było w tej sytuacji istotnych przeszkód ku temu, aby część z otrzymanej od ubezpieczyciela kwoty - łącznie 37.500 zł przeznaczyli na dochodzenie swoich roszczeń przed sądem, przy podkreśleniu, że wydatki na ten cel mają charakter tymczasowy, w razie bowiem uwzględnienia powództwa powodowie otrzymają ich zwrot od pozwanego.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.